№ 82 Dnia 13 kwietnia. ŚRODA. Dnia 1 (13) kwietnia 1892 r. Rok IX.

PRENUMERATA.

W Łodzi:
Rocznie . . . . rs. 6.
Półrocznie . . . „ 3
Kwartalnie . . . „ 1 k. 50.
Miesięcznie . . . — „ 50.

W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE.
Rocznie . . . . rs. 8
Półrocznie . . . „ 4
Kwartalnie . . . „ 2

Prenumeratę na „Dziennik łódzki" w Warszawie przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, przy ulicy Senatorskiej Nr. 18. Tamże nabywać można pojedyncze numery „Dziennika."

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz petitem lub za jego miejsce 6 kop., z ustępstwem wraz z częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.

Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.

Stałe 2 wierszowe ogłoszenia adresowe po rs. 2 miesięcznie.

Od należności przewyższających 10 rubli ustępstwo dodatkowe ogólne 5 proc.

KALENDARZYK.

Dziś: Hermenegilda K. M.
Jutro: Tyburcyusza M.
Wschód słońca o godz. 5 m. 42 Zachód o godz. 6 m. 24
Długość dnia godz. 13 m. 18 Przybyło dnia godz. 5 m. 40

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI
ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 514.
Adres telegraficzny:
„DZIENNIK." ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika" oraz w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

KASA POŻYCZKOWA
przemysłowców łódzkich.

Onegdaj, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali zgromadzenia majstrów tkackich, odbyło się ogólne zebranie członków reprezentantów kasy pożyczkowej przemysłowców łódzkich. Na zebranie przybyło 40 tu członków, którzy rozpoczęli obrady pod przewodnictwem prezesa kasy, p. Józefa Beyera.

Porządek dzienny obejmował: 1) przedłożenie rachunku z obrotów kasy za rok 1891, 2) ustanowienie dywidendy i 3) wybór dwóch członków komitetu.

Sprawozdanie kasy za rok 1891 zebrani przyjęli jednomyślnie, jakkolwiek zarząd mógł zaproponować tylko 1¼% dywidendy (oprócz bieżących procentów 6%), 1,000 rubli gratyfikacyi dla urzędników i 4,943 rs. 11 kop. na kapitał rezerwowy, podczas gdy w latach poprzednich wypłacano 1½ i 2% dywidendy. Główną przyczyną małego zysku z operacyj kasy w roku zeszłym, były niepomyślne wogóle stosunki, wobec których zarząd niezawsze miał możność całkowitego zaspokojenia zapotrzebowań pieniężnych swych członków, bez narażenia pewności interesów. Dalszy wzrost kapitałów kasy przyczynił się wiele do tego, że przez większą część roku utrzymywał nadmiar gotówki i wobec tego, aby zatamować dalszy przypływ pieniędzy, zebranie postanowiło na przyszłość, mianowicie od dnia 1-go maja r. b., obniżyć stopę procentową od wkładów oszczędnościowych. Od wkładów tych kasa płacić będzie: od kapitałów z natychmiastowem wypowiedzeniem i odbiorem 3%, z trzechmiesięcznem wypowiedzeniem: od sum niżej 300 rs. 4½%, od sum wyższych 4%. Gdyby skutkiem tego obniżenia w przyszłości zmniejszył się napływ wkładów oszczędnościowych, kasa skorzysta tylko na tem, gdyż kapitał członków i bez tego wzrasta dostatecznie i kasa nie jest już zależną od wkładów oszczędnościowych w stopniu takim, jak dawniej.

Dochód ogólny kasy wyniósł w roku sprawozdawczym rs. 104,147 kop. 11, a mianowicie: z roku 1890 pozostało rs. 384 k. 17 i wpływy z różnych źródeł w roku sprawozdawczym dały rs. 103.762 kop. 94. Wydatkowano ogółem rs. 87,318 kop. 69, którą to sumę składają następujące pozycye: a) koszty utrzymania instytucyi rs. 13,651 kop. 90, b) procent (6%) od wkładów członków rs. 52,249 kop. 49, c) procent kasy oszczędności rs. 20,941 kop. 30, d) straty rs. 370, e) wynagrodzenia rs. 55 i f) amortyzacya ruchomości rs. 81. Czystego więc zysku osiągnięto rs. 16,828 k. 42, z którego przypada na dywidendę rs. 10,885 kop. 31.

W roku sprawozdawczym zdyskontowano weksli na sumę rs. 4,294,743 kop. 16 (w porównaniu z rokiem 1890 więcej o rs. 765,143 kop. 02). Stopa dyskonta w roku sprawozdawczym wahała się pomiędzy 6½—7%, podczas gdy w r. 1890 trzymała się stale normy 8%.

P. Edward Ramisch, w ciągu zebrania, podniósł kwestyę usunięcia nieprawidłowości, wynikających z podziału kapitału rezerwowego, a mianowicie: w ogólnej sumie kapitałów, członkowie dawniejsi posiadają część stosunkowo większą, aniżeli nowoprzybyli, tymczasem ci ostatni mają do kapitału rezerwowego takiesame prawa, jakie mają uczestnicy dawniejsi. Żądał przeto pan R. unormowania stosunku, jaki ma być zachowany w korzystaniu z kapitału rezerwowego przez każdego z członków. Ogólne zebranie wniosek pana R. w zasadzie przyjęło i postanowiło opracować projekt odpowiedniej zmiany, lub uzupełnienia ustawy.

Następnie uchwalono podwyższenie pensyj urzędnikom kasy pożyczkowej, wskutek powiększenia się pracy biurowej.

W końcu posiedzenia dokonano wyborów dwóch członków reprezentantów, na miejsce ś. p. F. Rathego, zmarłego w roku zeszłym i p. Finstra, który zrzekł się pełnienia obowiązków dotychczasowych.

Wybrano większością głosów pp.: dra Hoffrichtera i Pawła Biedermanna, ponieważ zaś pierwszy nie przyjął wyboru, przeto wszedł na jego miejsce p. Albert Zuckker, który miał po nim największą liczbę głosów.

Bilans kasy ma być w tych dniach ogłoszony.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 9 ej wieczorem.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Drogi wodne.

× Od maja ruskie towarzystwo parowej żeglugi i handlu otwiera czwarty pośpieszny kurs parostatków pomiędzy Odessą a Batumem, z przystankami w Sewastopolu i Jałcie.

Drogi żelazne.

× Według informacyj „Kijew. słowa," ministeryum komunikacyj zwróciło uwagę na nieporządne nieraz umieszczanie pasażerów w wagonach kolejowych. W celu uniknięcia podobnych nieporządków, agentom kolejowym zalecono pilnie przestrzegać, aby każdy pasażer znalazł w pociągu miejsce, jakie zapewnia mu wykupiony bilet. Konduktorzy zatem powinni czuwać: 1) aby pasażerowie wchodzili do tych wagonów, w których są miejsca; 2) aby w braku miejsc w pociągu, pasażerowie w żadnym razie nie zajmowali więcej miejsca, niż mają prawo. Jeżeli w danej klasie nie znajdzie się miejsca, wówczas pasażerowie płatni powinni być umieszczani w wagonach klasy wyższej z warunkiem, aby po opróżnieniu się wagonu odpowiedniej klasy na najbliższej stacyi przeszli do niego. Każdy bezpłatny pasażer, w razie braku miejsca w danej klasie, winien przejść do klasy niższej. Nadkonduktor ma prawo odebrać bilet bezpłatny, jeżeli pasażer nie chce usłuchać konduktora. W wypadkach, kiedy pociąg jest przepełniony, służba konduktorska winna zawiadamiać najbliższą stacyę o ilości pozostałych jeszcze miejsc. Tyle tylko biletów na następnej stacyi może być sprzedanych.

× Delegaci kolei nadwiślańskiej, wysłani do Petersburga w sprawie kasy przezorności, po złożeniu p. ministrowi nowego projektu, opracowanego w Petersburgu w głównym zarządzie, powrócili do Warszawy.

× „Peterb. wiedomosti" donoszą w formie pogłoski, że starszy inspektor dróg żelaznych, von Wendrich, ma być mianowany wkrótce głównym inspektorem kolejowym.

× Ministeryum komunikacyj zajęte jest obecnie kwestyą budowy drogi żelaznej sołwyczegodzkiej.

× Dokonane niedawno na drodze kozłowsko-woronesko-rostowskiej próby ochrony od zasp śnieżnych plantu kolejowego, za pomocą tarcz ochronnych, wydały rezultaty pomyślne.

Handel.

× Liczne komitety giełdowe wniosły podanie do ministeryum skarbu o wydanie pozwolenia na wywóz zboża zagranicę. Krążą pogłoski, że pozwolenie to ma być udzielone niezadługo.

× Popyt na wyroby z glinu, dzięki ich taniości w porównaniu z wyrobami srebrnemi, wzrósł w Petersburgu tak szybko, że niektórzy fabrykanci wyrobów srebrnych zajęli się jednocześnie wyrabianiem różnych przedmiotów z aluminium. Znaczna ilość tych wyrobów wysyłana jest do Moskwy.

Przemysł.

× „Peterb. wiedomosti" słyszały, że w tych dniach rada państwa przystąpi do rozpatrzenia projektu, wypracowanego przez komisyę agronomiczną, utworzoną przy ministeryum spraw wewnętrznych i dotyczącego prawidłowej organizacyi przemysłu wiejskiego i zapobiegania przesileniom rolniczym. Komisya uznała konieczność: 1) prawidłowego zorganizowania kredytu leśnego na zasadach wzajemności; 2) popierania ulepszenia rasy bydła; 3) ustanowienia państwowych ubezpieczeń zasiewów i bydła; 4) rozmieszczenia wsi przy pomocy gruntów państwowych, tam, gdzie to jest potrzebne z powodu niewygodnego rozkładu gospodarstw włościańskich; 5) popierania rozwoju gospodarstwa intensywnego wśród włościan i rolników drobnych; 6) starania się, aby gospodarstwa

LISTKI ŁÓDZKIE.

—o—

Przystępuję do przytoczenia dalszych odpowiedzi na ogłoszonego niedawno „sekretarza"...

Sięgam więc znowu ręką do stosu nagromadzonych listów i... wyciągam powtórnie list p. Eugeniusza L. F.!

Pamiętacie zapewne państwo, że ten pan Eugeniusz bardzo niesprawiedliwie obszedł się z łodziankami, nazwawszy je jakimś szczególnym, a niezuanym typem... Nie zawadzi wszakże posłuchać, co ów pesymista łódzki pisze o życiu towarzyskiem w naszem mieście:

„Aby zbadać przyczyny, które nie sprzyjają życiu towarzyskiemu w Łodzi — są słowa pana Eugeniusza L. F. — należy całe społeczeństwo łódzkie rozłożyć na części, które towarzystwo owo składają. Po dokonaniu tej analizy, przekonamy się, że społeczeństwu temu brakuje właśnie tych warstw, które stanowią najlepszy materyał do budowy towarzyskiego życia. A dojdziemy do celu jeszcze łatwiej, jeżeli rezultaty, otrzymane z owej analizy, porównamy ze społeczeństwem innego ludnego miasta.

Analizujmy więc i porównywajmy!

Trzy główne kasty wchodzą w skład społeczeństwa każdego wielkiego miasta: 1) najbiedniejsza i najniższa klasa; 2) średnia inteligencya; 3) najwyższa klasa, która z kolei dzieli się na arystokracyę rodu i złota.

Jeżeli zaś w ten sam sposób zanalizujemy społeczeństwo łódzkie, to przekonamy się, że strącone przez nas osady na dno naszej chemicznej retorty, składać się będą przeważnie z dorobkiewiczów i najniższej klasy społeczeństwa. Najczulsze zaś reaktywy odkryją nam słabe ślady średniej inteligencyi, a arystokracyi, po najgorliwszych poszukiwaniach, nie znajdziemy wcale.

A któż się umie i chce najlepiej bawić? a któż posiada do tego najwięcej taktu, sprytu i zdrowego rozsądku?—i któż wreszcie jest najskłonniejszy do wyłożenia pewnych kosztów, na ten cel przeznaczonych?... Naturalnie, tylko te dwie ostatnie klasy społeczeństwa!

Lecz, jak widzimy, arystokracyi nie ma w naszej Łodzi, a średnia inteligencya—to szczupła garstka, która w dodatku rozszarpaną jest na kilka wrogich sobie partyj, nie posiada więc tyle siły, aby zbudzić „wlekące się tak ospale towarzyskie życie"... Co się zaś tyczy dorobkiewiczów, to ci odgrywają rolę arystokracyi i zamykają drzwi swoich domów przed młodymi a inteligentnymi ludźmi!...

Cóż tedy pozostaje czynić nam, młodzieńcom, gdy po całodziennej pracy wychodzimy na „świeże powietrze" (*sic*)?... Postawieni wobec okoliczności, które nie pozwalają nam zapukać do drzwi możnych, a nawet i do drzwi średniej inteligencyi, która po części naśladuje swoich chlebodawców,—bawimy się, jak możemy...

Jedni, pragnący zabawy połączonej z nauką (nauka ta często nie jest zbyt moralną), śpieszą do teatru. Drudzy, łaknący wiadomości, pędzą do cukierni. Lecz tam często doznają zawodu, z przyczyny, o której szan. pan w „Listkach" w swoim czasie pisał... Wreszcie pozostali, a jest ich największa liczba, knajpują, knajpują i knajpują...

Ach! gdybyście wiedzieli, jak nam te knajpy już obrzydły!

To też, gdy wracamy z bibki o późnej godzinie, w opłakanym stanie, z bardzo niemiłem uczuciem w okolicach podniebienia, z wielkiem przekonaniem o teoryi Kopernika i, co najgorsza, z pustą kieszenią — wtedy nucimy sobie z rezygnacyą taką piosenkę:

Nasze życie towarzyskie
Mało nas obchodzi,
Bo się możesz i bez tego
Bawić świetnie w Łodzi!

Mamy knajpki różnej treści,
Mamy też hotele...
Lecz... przepraszam... jam dziś „cięty"...
I mówię zbyt wiele...

Że tam „życie towarzyskie
Wlecze się ospale",
To nas, mój szanowny panie,
Nic obchodzi wcale!

Chociaż... mówiąc między nami,
Powiem wam w sekrecie,
Że się musi takie życie,
Sprzykrzyć kiedyś przecie!

Więc nam czasem się zachciewa
(Mamy takie whwile),
W towarzyskiem jakiemś kółku
Spędzić czas swój mile.

Ale trudno... Sam tu dyabeł
Temu nie poradzi!...
Tu nie bawią się poczciwie
W tej... „fabrycznej kadzi"!..."

Jak widzimy, słowa pana Eugeniusza L. F. uzupełniają odpowiedź panny Em-er-k, w poprzednich „Listkach" przytoczoną. Nadobna korespondentka zwalała całą winę ospałości życia towarzyskiego w Łodzi na młodzież tutejszą, p. Eugeniusz zaś przyczyn tych szuka całkiem gdzieindziej i zdaje mi się, iż poszukiwania jego są bliskie prawdy...

***

Za to zupełną przeciwniczką korespondentki Em-er-k okazuje się korespondentka z Warszawy, która podpisała się pseudonimem „Elka".

Pani ta pisze, iż o ogłoszeniu niniejszego „sekretarza" dowiedziała się z „Kuryera warszawskiego", a ponieważ miała sposobność poznać mniejwięcej łódzkie towarzystwo, uważa tedy za możliwe wystąpić ze swojem zdaniem.

Nic przeciwko temu nie mam, chociaż śmiem przypuszczać jednocześnie, iż spostrzeżenia warszawskiej korespondentki muszą być zbyt powierzchowne...

Co do życia towarzyskiego w Łodzi, pani Elka tak pisze:

„Że śpicie w towarzystwach, cóż w tem jest dziwnego?
Że umysł wasz gnuśnieje z spleenu codziennego —
To powód tego jeden, króciótki, niezbity:
Oto u was, jak wszędzie, winne są... kobiety!"

Następnie pani Elka prawi formalne impertynencye łodziankom, na zapytanie bowiem, czy łodzianki stanowią typ odrębny? — odpowiada, że tak, lecz, niestety, ujemny... Przyznaje pani Elka, że w Łodzi jest dużo „ładnych twarzyczek," ale... pod adresem obserwujących przesyła taką przestrogę rymowaną:

„Skończyć trzeba na buzi, nie szukając duszy:
Piękno, zapał, nauka — łodzianek nie wzruszy!..."

Nieprawdaż, że pani Elka zbyt powierzchownie nas sądzi?...

***

Może gorzką miejscami, ale istotnie prawdziwą (i najlepszą zapewne) odpowiedź na „sekretarza" nadesłał p. Leon Sandmeer z Łodzi.

Ospałość życia towarzyskiego w naszem mieście p. Sandmeer tłómaczy, jak następuje:

„Ludność Łodzi składa się przeważnie z żywiołów obcych, z różnych stron świata i w różnych niedawnych epokach tutaj osiedlonych. Z tego wynika, iż gło-

większe zajmowały się wytwórstwami technicznemi; 7) popierania rozwoju uprawy roślin, mających zastosowanie specyalne i wytwórstw specyalnych; 8) popierania rozwoju siewu traw i powiększenia hodowli bydła; 9) przeprowadzenia możliwie w jaknajkrótszym czasie reformy systemu podatkowego; 10) starania się o utworzenie towarzystw i związków rolniczych i 11) popierania wszelkiemi sposobami wywozu wytworów rolniczych w stanie przerobionym.

× Mówią, że w Petersburgu otwarta będzie niezadługo wielka pralnia chińska.

× Chemik Nadżaryan odkrył w pobliżu Baku bardzo obfite pokłady smoły mineralnej wybornego gatunku, nadającej się do fabrykacyi asfaltu. P. Nadżaryan wziął w dzierżawę odkryte przezeń pokłady i, utworzywszy towarzystwo z kupców miejscowych, przystąpił do urządzenia wielkiej fabryki asfaltu.

× „Saratowskij dniewnik“ donosi, że w gminie sofijskiej, powiatu atkarskiego gub. saratowskiej, pomiędzy wsiami Sofijnaja a Nachodnaja, znajduje się jar, w którym włościanie od czasu do czasu znajdują spore kawałki złota. Dziennik przypuszcza, że w tem miejscu mogą znajdować się pokłady złota i zachęca do odpowiednich poszukiwań.

Stowarzyszenia.

× Wśród członków ruskiego towarzystwa technicznego w Petersburgu podniesiono kwestyę rewizyi ustawy towarzystwa.

Z MIASTA.

—o—

Dyrekcya szczegółowa towarzystwa kredytowego ziemskiego w Piotrkowie wystawiła na sprzedaż przymusową 161 majątków ziemskich za nieopłacenie należności towarzystwu. Pomiędzy innemi wniesiono na listę licytacyjną 8 majątków w powiecie łódzkim, 33 w powiecie łaskim i 18 w powiecie brzezińskim.

Wystawa ogrodnicza w Łodzi. Ponieważ wielu ogrodników z Królestwa zgłasza się do warszawskiego towarzystwa ogrodniczego z zapytaniem: na jakich warunkach mają być składane deklaracye, celem wzięcia udziału w wystawie, która będzie urządzona w m. Łodzi we wrześniu, komitet towarzystwa zawiadamia, że pomieniona wystawa ogrodnicza będzie miała charakter lokalny i wezmą w niej udział tylko ogrodnicy gub. piotrkowskiej i dla nich będą udzielane nagrody w medalach oraz listach pochwalnych. Wystawcy z po za guberni piotrkowskiej mogą nadsyłać okazy, lecz bez prawa należenia do wszelkich konkursów i ubiegania się o nagrody.

Opieka nad zwierzętami. W ubiegłą niedzielę odbyło się w Warszawie ogólne posiedzenie towarzystwa opieki nad zwierzętami. Sprawozdanie rachunkowe wykazało w roku ubiegłym następujący stan finansowy towarzystwa: remanent z r. 1890 wynosił rs. 4,600, w ciągu roku wpłynęło dochodów rs. 4,070, wydano zaś rs. 4,080, pozostało więc na rok bieżący rs. 4,599. Na posiedzeniu ogólnem poruszono także sprawę łódzkiego oddziału towarzystwa i wyznaczono na użytek tegoż oddziału rs. 100, oraz członkowi korespondentowi z Łodzi, panu Wergau, udzielono list pochwalny za pozyskanie towarzystwu przeszło stu członków.

Do Andrzejowa. Począwszy od dnia 28 kwietnia do dnia 13-go października r. b., na przejazd z Łodzi do Andrzejowa i z Koluszek do Andrzejowa, dla wszystkich trzech klas wydawane będą bilety powrotne. Cena tych biletów wynosi 50%, czyli połowę opłaty, pobieranej za odległość z Łodzi do Koluszek.

Ruch przedświąteczny w handlach tutejszych rozpoczął się na dobre. Sprzedaż wina, wódek i różnych spirytualij idzie żwawo. Ceny produktów świątecznych są następujące: funt mąki pszennej najlepszej kop. 7, drugiego gatunku kop. 6; kwarta masła kop. 75—85, kopa jaj rs. 1 kop. 20, funt szynki wielkanocnej kop. 20—26, funt kiełbasy kop. 18 — 25, funt cielęciny od kop. 10—12½, funt wołowiny kop. 12, funt słoniny świeżej kop. 22 — 25. W cukierniach tutejszych funt babki kosztuje kop. 35, placka zaś kop. 30.

Pożary. Na folwarku Albertów w powiecie łódzkim spalił się dom mieszkalny p. Adolfa Tobiazzelego. Przyczyna pożaru niewiadoma. Dom ubezpieczony był na sumę około rs. 200.

We wsi Słowik, gm. Lućmierz, z niewiadomej przyczyny wynikł pożar w osadzie włościańskiej Antoniego Stolarczyka. Ogień spostrzeżono w domu mieszkalnym, lecz zanim nadbiegli ludzie z pomocą, płomienie zajęły sufit i przedarły się na dach. Brak środków ratunkowych spowodował, że pożar przeniósł się na sąsiednie budynki i strawił je doszczętnie. Straty w domu mieszkalnym, stodole, oborze i sprzętach gospodarczych, poszkodowany oblicza na sumę około rs. 1,500. Budynki ubezpieczone były na sumę rs. 400.

Spalony przed kilku dniami w Zgierzu wiatrak, należał do p. Bogumiła Szulca i ubezpieczony był na sumę rs. 1,540. Przyczyna pożaru dotąd niewyjaśniona. Śledztwo w toku.

Z poza Łodzi.

—o—

Piotrków.

Zarząd piotrkowskiej straży ogniowej uzyskał zatwierdzenie p. gubernatora w następującym składzie: na naczelnika głównego zatwierdzono p. Franciszka Ksawerego Spana, na pomocnika p. Kazimierza Jaszowskiego. Radę nadzorczą składać będą: pp. Józef Żarski, kupiec, Aleksander Babicki, adwokat przysięgły, Henryk Wojewódzki, adwokat przysięgły, Fabian Kohn, kupiec, i Stefan Młodowski, adwokat przysięgły.

Korespondent „Kurjera warszawskiego“ donosi, iż z decyzyi starszego prezesa izby sądowej warszawskiej, mianowani zostali starszymi kandydatami do posad sądowych przy piotrkowskim sądzie okręgowym: dotychczasowy kandydat przy izbie sądowej warszawskiej, p. Połoneckij i pomocnik sekretarza izby sądowej wileńskiej, p. Jeramiejew, pierwszy z nich z pensyą. Zebranie ogólne tutejszego sądu okręgowego wydelegowało p. Połonieckiego do pomocy sędziom śledczym w m. Łodzi, p. Jeremiejewa do pełnienia obowiązków sędziego śledczego w Będzinie, z powodu wakującej tam posady. Młodszym kandydatem do posad sądowych przy piotrkowskim sądzie, mianowany został przez starszego prezesa izby sądowej warszawskiej dotychczasowy kandydat przy departamencie kasacyjnym senatu, p. Matrosow. W poczet adwokatów przysięgłych przyjęty został przez zebranie ogólne piotrkowskiego sądu okręgowego b. regent z Piotrkowa, p. Hipolit Glegużyński.

Warszawa.

Dnia 13-go b. m. przypada 25-letni jubileusz działalności profesorskiej d-ra Feliksa Nawrockiego, prof. medycyny uniwers. warszawskiego. W dniu tym postanowiło gremium profesorów i studentów uniwersytetu uczcić jubilata, przez wręczenie mu odpowiednich upominków i złożenie gratulacyi. W uroczystości mają również wziąć udział byli uczniowie prof. Nawrockiego.

W niedzielę w południe, odbyło się w Warszawie ogólne zebranie członków warszawskiego okręgu towarzystwa ratowania tonących, pod przewodnictwem br. Bruinigka. Z odczytanego sprawozdania obecni dowiedzieli się, że dochód towarzystwa w r. 1891-szym wynosił rs. 1,188, remanentu z r. 1890-go było rs. 3,007, że zaś wydatkowano rs. 1,052, przeto na r. b. pozostało rs. 3,143. Działalność towarzystwa wyraziła się uratowaniem 17-stu ludzi. Większą ich część z fal rzeki wyciągnął dzielny Piotr Kocz. Na rok bieżący zaprojektowano wyznaczyć rs. 600 na przyprowadzenie do porządku stacyi ratunkowej, rs. 200 na pensyę dla Kocza, rs. 120 na wynagrodzenie dwóch dyżurujących wioślarzy w sezonie letnim i t. d. Uskutecznione wybory powołały do zarządu br. Bruinigka i p. Henryka Barylskiego, do komisyi rewizyjnej pp. Marynowskiego, Nagórnego i Schreyera.

Dr. Henryk Ebers, dyrektor zakładu wodoleczniczego w Krynicy, bawi w Warszawie.

Otwarcie przystani warszawskiego towarzystwa wioślarskiego naznaczono na dzień 1 maja r. b. Przystań, odpowiednio odnowiona, przeprowadzona będzie wprost ulicy Marienstadt.

W Dolinie szwajcarskiej w Warszawie od dnia dzisiejszego rozpocznie koncerty orkiestra Rudolfa Buleyahna z Kassel, która w ostatnich czasach gościła w Concerthaus-Flora w Hamburgu Orkiestra, złożona z kilkudziesięciu członków, wykonywać będzie zarówno utwory lżejsze jak symfonie. Dyrektor jej znany już jest melomanom warszawskim, gdyż przed kilkunastu laty był pierwszym solistą w przebywającej także w Dolinie orkiestrze Fliegego.

Nowy na bruku warszawskim rodzaj reklamy wysłało w niedzielę na miasto „warszawskie biuro ogłoszeń“. Na grzbiecie kucyka, przybranego w pióropusz i czaprak ponsowy, umocowaną jest tablica z tekstem ogłoszenia, a człowiek w liberyi jaskrawej oprowadza konika po ulicach miasta. Na pomysł ten wpadł właściciel przedsiębierstwa wynajmu osiełków dla dzieci.

Petersburg.

W przyszłym roku szkolnym 1892/93-im otwarte będą w Petersburgu kursy robót kobiecych, dla przygotowywania nauczycielek tego przedmiotu w zakładach naukowych żeńskich.

W tych dniach, trzydziestu elektrotechników podało prośbę o zatwierdzenie ustawy nowego towarzystwa elektrotechnicznego w Petersburgu. W jednym z paragrafów nowej ustawy zawarty będzie przepis, stanowiący, że członkami nowego towarzystwa mogą być tylko osoby, które ukończyły wyższe wykształcenie techniczne i były kandydatami w ciągu jednego roku.

„Peterb. wiedomosti“ donoszą, że rada państwa zatwierdziła przedstawienie ministra sprawiedliwości co do zmiany istniejących przepisów o zarządach konkursowych. Obecnie na prezesów tych zarządów wybierani są prawie wyłącznie adwokaci przysięgli, obrońcy prywatni i strapczowie przysięgli, nie zaś wierzyciele faktyczni. Nowa ustawa zmienia zupełnie ten system, przyczem ustanowione przez nią przepisy dotyczeć będą także kuratorów zarządów konkursowych. Nadzór nad prowadzeniem spraw konkursowych należeć będzie do urzędników sądowych.

Chersoń.

Chersońscy zwolennicy emigracyi do Argentyny, nie zważając na przestrogi Whita i Fajnberga, oraz na rady miejscowego rabina, Blumenfelda, doprowadzili swoje plany do skutku i w d. 24 marca wyjechali z Chersonu. Przed odjazdem, emigranci, za pośrednictwem swojego delegata, skomunikowali się z przybyłym niedawno do Petersburga p. Whitem, który odpowiedział im, że ci wszyscy, którzy obecnie puszczają się w podróż do Argentyny, nietylko nie otrzymają żadnej pomocy, lecz uważani będą za osobistych wrogów barona Hirscha. Ta kategoryczna odpowiedź nie odwiodła jednak wychodźców od podróży. Grono emigrantów składa się z trzech par nowozaślubionych, rodziny liczącej 6 osób i dwóch ludzi nieżonatych. Kilku z tych młodych ludzi ukończyło w Chersonie średnie zakłady naukowe. Fundusze wszystkich nie przenoszą sumy rs. 3,000.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

—o—

*** **Wydalania.** Policya pruska wydaliła w d. 4-ym b. m. bez żadnego poprzedniego zawiadomienia 80 górników galicyjskich, pracujących w kopalniach węgla pod Mysłowicami.

*** **Hymn dahomejczyków.** Dahomejczycy mają także swój hymn narodowy, swoją marsyliankę. Jeden w misyonarzów, ksiądz Bouche, przełożył na język francuski słowa tego hymnu. Nie brak w nich zapału i poezyi, zamieszczamy je więc w dosłownem tłómaczeniu: „Wojna!... Do broni! Czy nie zagrzmią wystrzały naszych fuzyj? Wszak „tafia“ nie zamienia się w wodę! ani piwo (po dahomejsku „pitu“) nie zamienia się w wodę! Nadeszła chwila! Stańmy do szeregu! » Piękna to chwila! Ci, co zginęli, szlachetnie zakończyli dni żywota! Będziemy odwiedzać miejsca, na których upadli! Śmierć znajdzie każdego, wcześniej czy później przyjść musi ta śmierć! Kamień tylko może powiedzieć: „Skały gór nie umierają!“ Ciekawa rzecz, jak brzmi do słów tych muzyka?...

*** **Ex-król Milan przed sądem.** Były monarcha serbski stanie się wkrótce bohaterem skandalicznego zajścia, o ile wierzyć można bulwarowym dziennikom paryskim. Zobowiązał się on, w chwili słabości, do wypłacenia pewnej mieszkance Paryża 240,000 fr. w racie, jeżeli nie będzie w możności dawania jej przyrzeczonej pensyi rocznej 24,000 fr. w ratach kwartalnych. Otóż Milan pensyi tej dalej płacić nie chce, nie ma też najmniejszego zamiaru uiścić się z przyjętego zobowiązania. Oparta przyjaciółka ex-króla, dowiedziawszy się o układzie, jaki zawarł z regencyą serbską, że sprzedał za gotówkę wszystkie swoje zaszczyty i prawa rodzicielskie, postanowiła upomnieć się o przyrzeczoną sumę. Podobno skarga odpowiednia została już do sądu wniesiona.

*** **Oburzająca reklama.** Pewien czytelnik paryskiego „Figara“ został niezmiernie oburzony reklamą, zrobioną dla powieści francuskiej, która wkrótce ukazać się ma w odcinku jednego z dzienników włoskich. Mowa jest o powieści Zoli „Debâcle“, której druk rozpoczyna rzymska „Tribuna“ i o tym „wypadku“ w świecie literackim obwieszczono po rogach ulic za pomocą olbrzymich różnokolorowych afiszów. Do tej pory żaden francuz nigdy przed reklamą się nie cofał, lecz afisz tymrazem zawierał rysunek, obrażający uczucia patryotyczne podróżnika, mianowicie epizod z wojny 1870 r. cesarza Napoleona, oddającego szpadę cesarzowi Wilhelmowi. Artysta włoski naszkicował tę scenę nie w duchu szowinizmu francuskiego. Cesarz Wilhelm stoi dumnie przed schylonym cesarzem francuzów. „Figaro“ jest zdania, że Zola powinien wystąpić przeciwko tego rodzaju reklamie.

*** **Korzyść z palenia tytoniu.** Nareszcie znalazł się hygienista, który w tak zakorzenionym, a tylu srogich nieprzyjaciół liczącym nałogu, wynalazł dodatnie strony. Rzymski lekarz, dr. Tasinari, na podstawie prac profesora Millera w New-York i Vassiliego w Neapolu, oraz swoich doświadczeń, wykazał, iż palenie tytoniu wstrzymuje rozwój tworzących chorobę mikroorganizmów, a częściowo nawet je zupełnie wytępia. Mikroby cholery zawarte w balonach, przez które przepuszczał dr. Tasinari dym tytoniowy, po dziesięciu do dwudziestu minutach ginęły. Inne chorobliwe laseczniki energiczniej opierały się działaniu dymu, na tyfoidalny zaś nie wywierał tytoń żadnego wpływu.

*** **Ludwik Anastay,** morderca baronowej Dellard, napisał przed kilku dniami długi i ciekawy list do brata swego Leona, studenta medycyny. W liście tym, skreślonym bitem pismem na szesnastu stronicach, komunikuje mu spostrzeżenia swe w kwestyach metafizycznych i fizyologicznych. Dziwnem jest, że, po wyznaniu skończenie pozytywnych zasad, Anastay zaprasza brata swego na swą egzekucyę, obiecując, że po dokonaniu jej, na przemówienie brata oczy zbrodniarza dadzą znak, że słowa braterskie słyszał i zrozumiał. Twierdzi Anastay w liście swoim, że, pomimo uciętej głowy, myśl i zmysły nie przestają funkcyonować jeszcze około godziny czasu. Anastay był przed egzekucyą spokojnym, najchętniej przepędzał czas na rozmowach z jałmużnikiem, wypytywał o wszelkie szczegóły i formalności egzekucyi, która go oczekiwała. Prosił brata o dołożenie wszelkich starań, aby ciało jego nie było wydanem w ręce doktorów, natomiast ojciec jego domagał się sekcyi, w nadziei, że takowa wykaże anormalny stan umysłu, w jakim znajdował się syn w chwili spełnienia zbrodni.

*** **Samobójstwo w więzieniu.** Więzienie poznańskie w ostatnich czasach stało się sceną rozmaitych krwawych wypadków. Niedawno dozorca tamtejszy zginął z ręki więźnia; teraz znowu więzień, szewc Blaszak, skazany na śmierć za zamordowanie służącej, powiesił się w swojej celi.

*** **Dobry środek.** — Znalazłem wyborny środek, aby zawsze być zdrowym...

— Jaki?

— Nigdy nie chorować!

PIŚMIENNICTWO.

* W ostatnim numerze „Gazety rzemieślniczej“ spotykamy artykuł wstępny p. Jana Wendy p. t. „W sprawie szkół niedzielno-rzemieślniczych,“ wskazówkę praktyczną „Nowy sposób umocowywania klamek“, a w odcinku jeden rozdział „Notatek o rzemiosłach i rzemieślnikach w Warszawie“, obejmujący „Krawiectwo.“ Dowiadujemy się z niego między innemi, że w wieku XVI płacono krawcom za roboty, ale pamięć o krawcach znakomitych zaginęła. Wogóle o krawcach w księgach starych kilka tylko wspomnień znaleźć można, jak np. o Adamczyku, który mieszkał na Nowym Świecie i miał 28 dzieci, a był bardzo ubogim. W felietonie owym znajdujemy dalej zajmujący opis wyzwolin 18 chłopców, według pamiętników niejakiego Chaluppy, który w r. 1794 był prezydentem Nowego Miasta Warszawy. Pod koniec wieku XVIII krawcy tutejsze robili majątki, ale celowali pomiędzy nimi francuzi. O jednym z nich, Perdu, mieszkającym wprost kościoła św. Krzyża, Magier powiada, iż „zdzierał straszliwie, a kiedy raz byłem u niego, zastałem pokoje tego krawca lepiej ubrane, niż pałace najmodniejszych naszych panów. Jejmość zaś sama, w brabanckich koronkach ubrana, na miękkich sofach spoczywała.“ W r. 1761 w samej dzielnicy Starego Miasta liczono krawców 116, w r. 1847 było już 541. Za naszych już czasów takim dawnym Perdu był Chabou, który miał najbogatszych klientów. Dawniej krawcy ku-

pili się zazwyczaj na kilku ulicach głównieszych, jak: Długa, Miodowa, Senatorska i Krakowskie-Przedmieście, a wreszcie Podwale. Dziś najwięcej krawców mieszka na Ś-to-Krzyzkiej, dalej na Marszałkowskiej i Elektoralnej, wreszcie na Krakowskiem-Przedmieściu. W wieku XVI zapanowała już u nas wszechwładnie moda francuska, a biedni krawcy, jak pisze Magier, łamali głowy, jak kapotę przerobić na surdut. W r. 1828 elegant w lecie powinien był mieć chustkę na szyi fularową, kamizelkę pikową, tużurek granatowy, spodnie popielate z dymki, kaźmirku bardzo modnego i koniecznie ze strzemiączkami; na bale brano pantalony czarne lub obcisłe białe kaźmirkowe, kamizelka biała pikowa lub dywdykowa ponsowa, a frak granatowy z guzikami metalowemi i kieszonkami na biodrach.

* „Kuryer codzienny“ rozpoczął druk noweli Adolfa Dygasińskiego p. t. „Syn boginki“.

KOBIETA-ZBRODNIARZ.

Paryska „Revue Scientifique“ podaje w streszczeniu zasadnicze wywody dwóch kryminologów włoskich: Lombrosa i Feriero, ogłoszone w dziele: „Kryminalistyka kobiet“.

Fakt, iż cyfra procentowa kobiet zbrodniarek mniejszą jest znacznie (5% do 20%) od cyfry przypadającej na mężczyzn, wspomniani kryminolodzy tłómaczą właściwościami natury i organizmu kobiet. Kobieta jest słabszą fizycznie od mężczyzny. W krajach, gdzie różnica ta jest mniejszą, zmniejsza się stosunkowo i przewaga w procencie zbrodniarzy-mężczyzn.

Pozatem, fakt powyższy wyjaśniają: płeć, macierzyństwo i współczucie. Kobieta ma mniejsze potrzeby. Miłość prowadzi ją częściej do zbrodni, niż mężczyznę, podczas bowiem, gdy u niego stanowi ona zaledwie epizod w życiu, nad kobietą zapanowuje ona całkowicie.

Następnie, kobieta jest mniej inteligentną. Jak łatwo odgadnąć, kryminolodzy włoscy nie widzą w inteligencyi hamulca na zbrodnie. Przeciwnie, utrzymują oni, iż inteligencya rozwija się prędzej, niż uczucia moralne. „Jakiemi zbrodniarzami byłyby dzieci mściwe, surowe i samolubne, gdyby posiadały więcej inteligencyi i siły.“

Zdolność wynalazcza wiąże się prawie zawsze ze zbrodnią, a tej, jak wiadomo, kobiety wiele nie posiadają. Dalej, kobieta ma mniej wad i namiętności; pijaństwo nie popycha ją do zbrodni, również i gra hazardowna, obie te namiętności bowiem są jej w większości wypadków obce zupełnie.

Nakoniec, dzięki prawom doboru płciowego, natura stworzyła kobietę taką, jaką pragnie ją mieć mężczyzna: delikatną i tkliwą. „Kiedy kobieta stała się piękniejszą, była zarazem lepszą.“ Mniejsza „zbrodniczość“ kobiet jest, zdaniem kryminologów włoskich, wymownym dowodem ich niższości w porównaniu z mężczyznami. Angielki, dostarczające 20% zbrodniarek, stoją znacznie wyżej pod względem rozwoju intelektualnego od włoszek, wśród których stosunek zbrodniarek wynosi zaledwie 5%.

W objawach powyższych wspomniani uczeni nie dostrzegają nic „tragicznego“, utrzymując, iż „czem więcej dany organizm udoskonala się fizycznie i umysłowo, tem mniej odpornym staje się na większą ilość chorób“. Dla stwierdzenia tego, dość porównać różnorodność chorób u ludzi i u zwierząt. Popęd zaś do zbrodni jest niczem innem, tylko chorobą...

(?)

TELEGRAMY.

Paryż, 9 kwietnia. Według ogłoszonej w statystyki, w r. 1891-szym zmarło we Francyi z głodu 97,000 ludzi, do domu obłąkanych oddano 71,000, zbrodni sądzono 247,000.

Petersburg, 10 kwietnia. (Ag. półn.). Celem poparcia rozwoju i ulepszenia kolei, oraz dla zwrócenia skarbowi sum, wydatkowanych z kasy państwa na budowy kolejowe, Najwyżej rozkazano przystąpić do przeprowadzenia pożyczki wewnętrznej na sumę nominalną siedemdziesięciu pięciu milionów rubli kredytowych. Pożyczka ta ma się nazywać „wewnętrzną konsolidowaną pożyczką kolejową, drugiej emisyi z r. 1892 go, przynoszącą 4½% rocznie“. Obligacye wypuszczane będą na 100, 500, 1,000, 5,000 i 10,000 rubli kredytowych. Procenty płacone są półrocznie: dnia 1-go kwietnia i 1-go października. Rachunek procentów rozpoczyna się od 1 kwietnia 1892-go roku, losowania odbywają się corocznie w dniach 2-gim stycznia i 1-ym lipca, poczynając od 2-go stycznia 1893 r. Obligacye zachowują walor w ciągu lat 30-stu. Minister skarbu ogłasza, że bankowi państwa polecono uskutecznienie realizacyi pożyczki drogą sprzedaży obligacyj, począwszy od 1-go kwietnia 1892-go r. w banku państwa i w prowincyonalnych jego instytucyach. Ceny obligacyj przy składaniu kaucyj i zabezpieczaniu zaliczeń na przedsiębierstwa skarbowe nie będą ustanawiane niższe od 85-ciu rubli za sto, a do 1-go lipca 1892-go roku po 90 za sto, a po 56 rubli w złocie przy wnoszeniu opłat celnych,

Rzym, 10 kwietnia. Dyrektorowi instytutu dla chorych na wściekliznę w Bolonii, Murriemu, udało się przez modyfikacyę metody leczenia Pasteura uzdrowić mężczynę, u którego choroba przybrała już najostrzejszy charakter.

Petersburg, 11 kwietnia (Ag. płn.) Buletyn, podpisany przez d-ra Zacharina, ogłasza, że stan zdrowia ministra skarbu, Wyszniegradzkiego, znacznie się polepszył.

Lwów, 11 kwietnia. Sprzedaż soli w 59 powiatach obejmie wydział krajowy.

Berlin, 11 marca. (Ag. płn.) Krążą pogłoski, że czynione są usiłowania, aby wznowić kartel z umiarkowanych konserwatystów i narodowo-liberalnych. Z temi próbami ma być w związku posłuchanie, dane wczoraj przez cesarza Wilhelma przywódcy zachowawców umiarkowanych, Rauchhaupt'owi.

Berlin, 11 kwietnia. (Ag. płn.) Helldorf stara się podobno zbliżyć rząd do księcia Bismarka, celem przeciwdziałania „ultramontanizmowi“.

Berlin, 11 kwietnia. Regentka holenderska z młodziutką królową przybędzie tutaj dnia 9 lub 10 maja.

Berlin, 11 kwietnia. Cesarstwo przybędą w dniu 13 maja do Szczecina, a w dniu 15 powracają do Berlina.

Wiedeń, 11 kwietnia. Na Morawach szerzą się wielkie pożary. W Leonfelden spłonęło sto domów. Wieża kościelna runęła. Wiele ofiar.

Wiesbaden, 11 kwietnia. Królowa angielska przybędzie w dniu 24 b. m. z Hyères do Darmsztadu. Ponieważ stan zdrowia księcia Alfreda edymburskiego polepszył się znacznie, trzy czuwające przy nim siostry jego wróciły już z Darmsztadu do Koburga, gdzie czynione są rozległe przygotowania do uroczystości zaręczyn księżniczki Maryi edymburskiej z rumuńskim następcą tronu.

Budapeszt, 11 kwietnia. Nocne mrozy zwarzyły oziminy. W Aradzie spadł śnieg.

Paryż, 11 kwietnia. (Ag. płn.) Rząd francuski zamierza wysłać eskadrę do Kopenhagi na uroczystość złotego wesela królestwa duńskich.

Paryż, 11 kwietnia (Ag. płn.). Komisya budżetowa rozpoznawała sprawy dahomejskie, z których widać, że pomiędzy urzędem kolonij i ministeryum marynarki od dawna zachodziły nieporozumienia. Następnie komisya uchwaliła kredyt na kolonie w kwocie 3,000,000 franków, pozostawiając izbie poselskiej wyrzec zdanie w sprawie Dahomeju.

Ostatnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 11-go kwietnia. Weksle krót. term. na: Berlin (2 d.) 48.50, 45, 40, 35, 30, 25, 22½ kup.; Londyn (3 m.) 9.81 kup.; Paryż (10 d.) — — — kup.; Wiedeń (8 d.) — — — kup.; 4% listy likwidacyjne Królestwa Polskiego duże 98.25 żąd., 97.80, 85 kup.; takież małe 98.00 żąd., —.— kup.; 5% ruska pożyczka wschodnia II-ej emisyi 102.00 żąd., III emisyi 103.35 żąd., —.— kup.; 5% obligi banku ziach. —.— żąd., —.— kup.; 5% ruska poż. premiowa z 1864 roku I-ej emisyi —.— kup.; takaż z 1866 r. II-ej emisyi —.— kup.; 5% pożyczka wewnętrzna seryi I-ej 95.35 żąd., —.— kup., takaż seryi III-ej 95.00 żąd., —.— kup.; 5% listy zastawne ziemskie I-ej seryi duże 102.65 żąd., —.— kup.; takież małe —.— żąd., takież II-ej seryi —.— żąd., III-ej seryi małe 102.10 żąd., 101.70 kup., V-ej seryi —.— żąd., —.— kup.; 5% listy zastawne miasta Warszawy I-ej seryi 102.75 żąd., 102.25 kup., II-ej seryi 102.75 żąd., 102.25 kup., III-ej seryi 102.00 żąd., 101.00 kup.; IV-ej seryi 101.25 żąd., —.— kup.; V-ej seryi 101.25 żąd., —.— kup.; 5% obligi m. Warszawy duże —.— żąd., —.— kup.; takież małe —.— żąd.; 5% listy zastawne m. Łodzi I-ej seryi 100.00 żąd., II-ej seryi 99.90 żąd., III-ej seryi 99.75 żąd., —.— kup., IV-ej seryi —.— żąd., —.— kup.; 6% listy zastawne miasta Kalisza —.— żąd., takież miasta Lublina —.— żąd., takież miasta Płocka —.— żąd.; 6% listy zastawne wileńskie długie —.— żąd.; 5% takież krótkie — — żąd. Dyskonto: Berlin 3%, Londyn 2½%, Paryż 3%, Wiedeń 4%, Petersburg 5½%. Wartość kuponu z potrąceniem 5%: listy zastawne ziemskie 143.8, warsz. I i II 13.2, Łodzi 211.1, listy likwidacyjne 137.2, pożyczka premiowa I 116.1, II 36.9.

Berlin, 11-go kwietnia. Banknoty ruskie zaraz: 207.20, na dostawę 207.25, weksle na Warszawę 206.90, na Petersburg kr. 206.60, na Petersburg dł. 206.30, na Londyn krót. 20.41, na Londyn dł. 20.35, na Wiedeń 171.70, kupony celne 324.60 5% listy zastawne 65.75, 4% listy likwidacyjne 62.80, pożyczka ruska 4% z 1880 r. 92.90, 4% z 1887 r. —.—, 6% renta złota 103.75, 5% r. zł. z 1884 r. 101.25, pożyczka wschodnia II em. 65.50, III emisyi 65.70, 5% listy zastawne ruskie 100.00, 5% pożyczka premiowa z 1864 roku 152.00 takaż z 1866 r. 144.00, akcye drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej 218.00, akcye kredytowe austryackie —.—, akcye warszawskiego banku handlowego —.—, dyskonto wego 81.00, dyskonto niemieckiego banku państw. 3% prywatne 1½%.

Berlin, 11 kwietnia. Pszenica 188—214 na kwiec. maj 190.50, na czerw. lip. 191.50 Żyto 197—204 na kw. maj 202.75, na lipiec sierpień 179.50.

Havre, 11 kwietnia. Kawa good average Santos na maj 83.00, na wrzes. 77.50, na grudz. 76.00. Spokojnie.

New-York, 9-go kwietnia. Kawa Rio № 7 13½. Kawa № 7 low ordinary na maj 12.07, na lipiec 11.62.

New-York, 9-go kwietnia. Bawełna 6¹⁵/₁₆, w N. Orleanie 6⅝.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Giełda Warszawska.	Z dnia 11	Z dnia 12
Zapłacono		
Za weksle krótkotermionowe		
na Berlin za 100 mr.	48.50	48.35
na Londyn za 1 Ł.	9.81	—.—
na Paryż za 100 fr.	—.—	—.—
na Wiedeń za 100 fl.	—.—	82.25
Żądano z końcem giełdy		
Za papiery państwowe		
Listy likwidacyjne Kr. Pol. drob.	98.85	98.50
Ruska pożyczka wschodnia	102.—	102.75
4% poż. wewn.	95.35	95.65
Listy zast. ziem. Seryi I A B.	102.65	102.85
„ „ „ III A B.	102.10	102.10
Listy zast. m. Warsz. Ser. I.	102.75	102.75
„ „ „ V.	101.25	101.30
Listy zast. m. Łodzi Seryi I	—.—	—.—
„ „ „ II	99.90	—.—
„ „ „ III	99.75	—.—
Giełda Berlińska.		
Banknoty ruskie zaraz	207.20	206.25
„ „ na dostawę	207.—	206.50
Dyskonto prywatne	1½%	1½%

MONETY i BANKNOTY

	Not. urzęd.	nieurz.
Marki niemieckie	— —	48½
Austryackie banknoty	— —	83½
Franki	— —	39½
Kupony celne	158¼	— —

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Zmarli w dniu 11 kwietnia:

Katolicy: Dzieci do lat 15-tu zmarło 17, w tej liczbie chłopców 12, dziewcząt 5, dorosłych 6, w tej liczbie mężczyzn 2, kobiet 4, a mianowicie: Marcin Liberski, lat 35, Michał Geräsiński, lat 57, Rozalia Badecka, lat 19, Rozalia Banasiak, lat 19, Natalia Płuciennik, lat 40, Franciszka Hoffmann, lat 31.

Ewangelicy: Dzieci do lat 15-tu zmarło 7, w tej liczbie chłopców 3, dziewcząt 4 dorosłych 7, w tej liczbie mężczyzn 5, kobiet 2, a mianowicie: Jan Steinmann, lat 55, Wilhelm Zindler, lat 40, Krystyan Juliusz Schiller, lat 45, August Seidel, lat 54, Florentyna Müller, lat 25, Jan Steinert, lat 55, Fryderyka Radzikowska, lat 64.

Starozakonni. Dzieci do lat 15-tu zmarło 2, w tej liczbie chłopców 1, dziewcząt 1, dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzn 1 kobiet 1, a mianowicie: Marja Szlamowicz Włyńska, lat 61, Michał Nelken, lat 71.

STACYA
Szczepienia Ospy Ochronnej
lekarza powiatowego d-ra WIELICZKO. Szczepienie odbywa się codziennie od godz. 8 rano do 8 godz. wieczorem.
Ul. Pasaż Meyera Nr. 11.

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Hotel Victoria. A. Siemieński z Warszawy, A. Krieh z Żytawy, Fr. Gloebeke z Piotrkowa.

Hotel Polski. Henkel i Hatinowski z Warszawy, Kurowski z Kalisza.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

do Łodzi przychodzą:	GODZINY i MINUTY									
	I.—	8	30	10	15	4	30	8	50	10	30
z Łodzi odchodzą:	5	55	7	35	1	20	5	55	9	35
przychodzą										
do Koluszek	6	55	8	39	2	30	7	05	10	46
„ Skierniewic	8	06			4	36	8	29		
„ Warszawy	10	05			6	45	10	20		
„ Aleksandrowa	1	35			9	—				
„ Piotrkowa			9	52	3	53	10	30	12	42
„ Granicy			2	35	9	15			4	15
„ Sosnowca			2	50	9	45			4	50
„ Tomaszowa			10	15					1	10
„ Bzina			2	01					4	48
„ Iwangr. (Dąb.)			6	—					9	58
„ Dąbrowy (Dąb.)			8	21					1	02
„ Petersburga							10	38		
„ Moskwy	10	58							4	03
„ Wiednia			5	30	7	52			4	33
„ Krakowa			5	25					7	50
„ Wrocławia			9	19					10	16
„ Berlina	5	48	6	13	6	26			5	35

UWAGA. Cyfry oznaczone grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-ej wieczorem do godziny 6-ej rano.

ZAMÓWIENIA NA
lekcye muzyki fortepianowej
przyjmuje się codziennie od godz. 10—12 przed połu. w domu p. S. Mannaberga.

Daniel Böhm,

O G Ł O S Z E N I A.

Teatr Łódzki.
VICTORIA.
W środę d. 14 kwietnia 1892 r.
WICE-ADMIRAŁ
Operetka w 3-ch aktach z prologiem, K. Millockera, Libretto F. Zell'a i R. Gené'go.

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

podaje do wiadomości, że w dniu 17 (29) kwietnia b. r. o godzinie 10-ej rano na stacyi towarowej Łódź, sprzedawać się będą przez publiczną licytacyę towary o których zaleganiu ogłoszonem było w Ilerpokowskich Gubernskich Wiadomościach (N-ra 52, 1, 2) i gazecie „Dziennik Łódzki“ (N-ra 281, 285, 286). —778

Najdoskonalszą, świeżą
Oliwę do potraw
„Extra Vierge blanche de Vice“,
poleca
KAROL KESSLER
SKŁAD TOWARÓW KOLONIALNYCH, FARB i CHEMIKALIÓW.
776—3

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

Z powodu oświadczenia wysyłającego, Rossyjskiego Towarzystwa, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Szepietówka za № 87937 z dnia 5 listopada 1891 r., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 777—3

Zaginął paszport,
wydany przez wój ta gminy Dłutów powiatu łaskiego, na imię Antoniego Chmielińskiego.
Łaskawy znalazca raczy złożyć takowy w magistracie tutejszym.

Zarząd Banku Handlowego w Łodzi
podaje niniejszem do wiadomości, że na ogólnem zebraniu akcyonaryuszów w dniu 29 marca (10 kwietnia) r. b. **dywidenda za rok 1891 po**
rs. 25 od akcyi 250 rublowej
zatwierdzoną została.

Wypłata resztującej dywidendy w kwocie rs. 10 od akcyi za zwrotem Nr. 18 kuponu pierwszej emisyi 'lub Nr. 9 drugiej emisyi, począwszy od dnia 31 marca (12 kwietnia) r. b., uskuteczniać się będzie:

a) w kasie Banku Handlowego w Łodzi,
b) „ „ „ w Warszawie,
c) „ filii ostatniego Banku w Petersburgu.

Łódź dnia 30 marca (11 kwietnia) 1892 r.

772—

NAJNOWSZA PIEKARNIA

podaje niniejszem do wiadomości Szanownej Publiki, że na NADCHODZĄCE ŚWIĘTA wypiekać będzie wszelkie gatunki ciasta wyborowego, a mianowicie: **baby tarte i parzone po kop. 30 za funt; wyborowe strucle polskie i placki po 25 kop. funt; strucle ukraińskie po 15 kop. funt; kulicze po 25 k. funt; mazurki różnych gatunków, wielkości i ceny, oraz torty na obstalunek, z czem się poleca względom Szanownych Pań.** 747—3

STAN RACHUNKÓW
Banku Handlowego w Łodzi
po dzień 31 Marca 1892 roku.

STAN CZYNNY.			Ruble i kopiejki
Kassa gotowizna w biletach bankowych i bilonie			104,704 11
Rachunki przekazowe w bankach prywatnych			
Skup weksli opatrzonych najmniej 2 podpisami			1,100,005 18
Zastawy ubezpieczone			
a) papierów państwowych	— —		1,460 —
b) listów zastawnych	— —		
Papiery wartościowe własność banku stanowiące			
a) państwowe i przez rząd poręczone	73526 88		
b) przez rząd nieporęczone	— —		
1) listy zastawne 12,326 17	— —		
2) udziały 3,000 —	15326 17	88,853 05	
Papiery wartościowe kapitału zapasowego		456,388 59	
Korespondenci:			
a) ich rachunki (loro)			
1. Kredyty ubezpieczone papierami.			
a) papiery państwowe 20,376 76			
b) listy zastawne i akcye 19,737 10			
c) weksle z 2 podpisami 1,057,421 90			
2. Sumy do dysp. banku (on call) 396,338 71		1,493,874 47	
b) **Nasze Rachunki** (nostro)			
a) sumy należące do banku			
b) weksle do inkasy	257,144 17	1,751,018 64	
Weksle i traty na obce miejsca		402,786 27	
Nieruchomości		60,000 —	
Ruchomości		1,822 91	
Koszta urządzenia		2,636 32	
Sumy przechodnie		302,379 80	
Koszta handlowe		13,703 97	
Rozchody podlegające zwrotowi		187 44	
Weksle protestowane		215 —	
		4,286,161 28	

STAN BIERNY.			
Kapitał zakładowy			1,500,000 —
Kapitał zapasowy			456,801 74
Rachunki zysków i strat			195,792 60
Niewypłacona dywidenda			— —
Rachunki przekazowe			
a) za okazaniem 171,841 75			
b) za 7 dniow. wypowiedzeniem 275,511 99			447,353 74
Wkłady procentowe:			
a) terminowe 273,794 02			
b) bezterminowe 42,708 34			316,502 36
Korespondenci:			
a) ich rachunki (loro):			
a) sumy do dyspozycyi korespondentów (on coll) 680,215 04			
b) weksle do inkasa 141,673 —		821,888 04	
b) Nasze rachunki (nostro):			
Sumy należące do banku	408,515 13		1,230,403 17
Procent i prowizya			81,315 14
Sumy przechodnie			57,902 53
			4,286,161 28
Weksle do inkasa			160,118 25
Depozyty w przechowaniu			4,606,415 78

—771

Uzdolniony kupiec,

z długoletnią praktyką, rutynowany buchalter i korespondent, posiadający gruntownie języki: polski, ruski, niemiecki i francuski, oraz znajomość angielskiego i hiszpańskiego, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty prosi składać pod adresem: R. Prevosti, Warszawa, Mazowiecka № 11 dla D. K. 752—3

PRACA

Mężczyzna w średnim wieku poszukuje zajęcia jako pomocnik w kantorze, mogący prowadzić korespondencyę w 3-ch językach: ruskim, polskim i niemieckim; rachmistrza, magazyniera lub dozorcy. Łaskawe oferty pod sig. „Praca." Ulica Długa, dom W-go d-ra Plichty 2-gie piętro u p. Michalskiej. —760

Młoda panienka

posiadająca gruntownie język niemiecki poszukuje miejsca **Bony**, znająca krawieczyznę i roboty ręczne.
Oferty proszę złożyć w Redakcyi niniejszego Dziennika pod lit. J. M.
753—3—1

ZNANA
Izraelicka Szkoła
J. Kremera
w Łodzi, Nowy Rynek Nr. 7.
Dla Religii, języków i innych nauk przyjmuję uczni w ciągu bieżącego miesiąca. 743—6—1

DENTYSTA
J. HABERFELD
ul. **Piotrkowska № 59**, dom S-rów Mineberg obok W-go Lorenza. Plombowanie. Sztuczne zęby. **Operacye bez bolu** przy pomocy tlenku azotu (gaz rozweselający). 432-75

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.

z powodu oświadczenia odbierającego, A. Wohla, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Warszawa-Łódź za № 19143 z dnia 2(14) marca 1892 r., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 751—g

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Судебный Приставъ Съѣзда Мировыхъ Судей 3-го Петроковскаго Округа Игнатій Зеноновъ Сушинскій, жительствующій въ гор. Лодзи въ домѣ № 1437, объявляетъ, что 2 Апреля сего 1892 г. съ 10 час. утра въ гор. Лодзи по Видзевской улицѣ въ домѣ Штарка подъ № 1437, (новый № 36), будетъ продаваться движимое имущество принадлежащее Пинкусу Гершу Тифенбаху заключающееся въ полушерстяной пряжѣ и платкахъ и оцѣненное на 100 руб. на удовлетвореніе претензій Пинкуса-Герша Тифенбаха.

Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсматривать у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной.
Марта 22 д. 1892 г.
Судебный Приставъ Сушинскій.
774—1

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Судебный Приставъ Петроковскаго Окружнаго Суда Ричардъ Будкевичъ жительствующій въ г. Лодзи по Новому Рынку въ домѣ подъ N. 10 на основаніи 1030 ст. Уст. Гр. Суд, объявляетъ что 8 Апрѣля 1892 года въ 10 часовъ утра будетъ произведена публичная продажа движимаго имущества принадлежащаго Вильгельму Поранскому состоящаго изъ локомобили съ давленіемъ 4-хъ атмосферъ и оцѣненнаго для торговъ въ 850 руб. — коп.

Продажа будетъ производиться въ нов Стрыковѣ Брезинскаго Уѣзда.
Гор. Лодзь 31 Марта 1892 г.
Судебный Приставъ Будкевичъ.
775

Od 1 Lipca r. b. są do wynajęcia:
1. 3 pokoje i kuchnia.
2. 3 pokoje i kuchnia
3. 3 pokoje przedpokój i kuchnia na 1-szem piętrze w domu frontowym. Lokalè te mogą być połączone w jeden lub rozdzielone dowolnie. Ogrodowa Nr. 295 w domu T. Sudry. 725—3

SKŁAD
Za kaukaskich Kachetyńskich
WIN
i ruskich **Win Szampańskich**
E. O. Paruchowa
ul. Zawadzka dom Szeiblera
poleca na nadchodzące Święta świeży transport czystych naturalnych **win Kachetyńskich** i rozmaitych delikatesów. 756—3—1

Lecznica dla zwierząt i wzorowa KUŹNIA **Angielska** Przyjmuje na stałe leczenie konie i psy i udziela porady w każdym czasie. Prawidłowe i trwałe kucie koni, ul. Milsza № 821-e. 222-150 **Warikoff i Kwaśniewski.**

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

Z powodu oświadczenia wysyłającego Walda, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Warszawa za № 6378 z dnia 6 (18) marca r. b., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 769—3

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

Z powodu oświadczenia wysyłającego, M. Hufnagel, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Rostów za № 20078 z dnia 7 (19) marca r. b., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 770—3

Do szkoły religijnej izraelskiej
„Ohel-Tora"
Sz. A. Mindela
ulica Piotrkowska Nr. 28
przyjmuje się uczni do 1 Maja. Sumienna nauka w religii, językach i innych przedmiotach. —768

OGIER
rasowy, szpak, lat 4, do sprzedania. **Wiadomość Koluszki towarowe.** —773

Skład WĘDLIN Warszawskich
KIEŁBAS i DELIKATESÓW
Władysława Schmidt,
w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 76 (nowy).
Poleca przy nadchodzących świętach Wielkanocnych swój skład zaopatrzony w wszelkiego rodzaju wyroby masarskie, a mianowicie: szynki surowe, gotowane, kiełbasy surowe, wędzone i gotowane, salcesony, głowizny, galaretki, kiszki pasztetowe i podgardlane i t. d.
Szynki z mojego zakładu będą zaopatrzone znakami i gdyby która okazała się niedobrą, odmieniam nawet w święta.
Ceny możliwie nizkie.
Polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności
W. Schmidt.
648—6

WINA na GARNCE!!

Węgierskie garniec	rs. 4 kop.	**50**
„ „ „	rs. 5 kop.	**50**
Krymskie słodkie garniec	rs. 6 kop.	**50**
„ „ „	rs. 1 kop.	**60**
„ „ „	rs. 2 kop.	**25**
„ „ „	rs. 3 kop.	—
wytrawne naturalne g.	rs. 3 kop.	**50**

poleca SKŁAD WIN i DELIKATESÓW
STEFANA ZARZECKIEGO
w ŁODZI, ulica **Południowa № 11 nowy.** 750—5

KANTOR
N. EHRLICHA w Warszawie
ma zaszczyt zawiadomić, iż w dniu dzisiejszym powierzył reprezentacyę firmy swojej panu
SALOMONOWI ŁUDZKIEMU w Łodzi
i tegoż upoważnia do przyjmowania wszelkich zleceń, tyczących się **kupna różnych wierzytelności i udzielania informacyi handlowych.**
Ciesząc się od **lat dziesięciu** powszechnem zaufaniem, mam nadzieję, iż i w nowo obranej FILII mojej będę zaszczycony takowem i, polecając się łaskawej pamięci, piszę się z poważaniem
N. Ehrlich.
Warszawa, dnia 5 kwietnia 1892 roku.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor uprzejmie prosić o łaskawe zwrócenie się z interesami, odnoszącemi się do działalności rzeczonej firmy, do urządzonego tutaj przezemnie **biura** przy ul. **Widzewskiej № 423 (II)** w domu własnym gdzie powierzone mi zlecenia ze szczególną akuratnością wykonywane będą. Z szacowaniem
754—4 **Salomon Łudzki.**

Tabela wygranych

w dniu 2 ciągnienia 3 klasy 158 loteryi klasycznej. Dnia 9 kwietnia 1892 r.

Główne wygrane: Rs. 10,000 na N 14442. Rs. 5,000 na N 6618. Rs. 1,500 na N 7074. Po rs. 500 na NN 477 21626. Po rs. 200 na NN 2893 11219 11818 15664 17146 18667 21028. Po rs. 80 na NN 375 1365 1506 1539 3806 3972 6067 6202 7470 7814 8414 8460 8585 8588 9004 9207 9624 9919 10983 11513 11587 14664 14974 15031 15130 17076 17112 17365 18472 19594 19757 20046 20208 22388 23153.

Po rs. 60 wygrały NN.

56	2087	3364	4876	6413	7782	9154	10718	12723	14500	15957	18236	19365	21259	23078
59	91	74	93	30	7805	83	37	35	15	13024	92	93	97	23152
105	2119	79	4950	6514	68	95	48	12820	90	55	18303	19413	21348	83
29	45	3450	61	22	7980	9266	85	12904	14818	98	23	59	70	23321
83	56	60	5009	51	8014	9314	10847	89	21	16165	39	19660	76	38
271	86	90	96	59	54	65	81	13036	49	16292	88	65	21427	66
305	2220	3654	99	68	94	9501	89	67	59	16340	18443	93	21523	23473
43	68	3777	5152	6612	8103	16	10996	13112	74	58	69	94	21607	
521	93	3827	53	64	8209	18	11042	13	14961	91	83	19738	62	
68	2309	94	5210	6703	28	35	44	13292	73	16422	88	48	21739	
607	26	3921	5349	32	47	40	94	13303	78	16577	90	19820	80	
21	69	27	89	60	83	9652	11155	23	15010	16639	18594	53	21809	
36	74	69	5416	64	8317	9746	11355	13406	12	70	18619	20064	21975	
40	2441	4015	37	6837	19	78	61	08	63	16763	44	20162	76	
43	77	42	66	61	29	9821	11431	13509	70	16845	69	20355	22043	
47	2595	45	72	63	62	36	56	60	78	55	18751	70	97	
819	2631	50	91	72	8440	75	11689	13643	15118	16908	78	76	22106	
85	33	54	96	6900	50	90	11735	48	25	22	85	20400	30	
85	68	4287	5520	22	56	9915	39	13770	15287	76	18823	59	38	
932	87	4324	33	46	86	89	87	77	94	17097	45	20525	72	
1025	2700	83	39	50	8517	10015	89	13828	96	17108	65	46	22211	
35	22	4405	90	7032	64	39	12024	90	15361	47	18903	50	48	
1219	49	44	5604	49	8600	60	71	13903	15406	53	11	20753	22325	
1420	68	46	10	70	06	10155	12136	14011	16	17357	51	58	22400	
59	72	4561	54	82	45	81	12200	29	61	17408	73	20808	48	
88	2863	63	76	7138	67	89	53	55	62	13	19017	12	68	
1512	99	70	5873	40	79	10205	57	90	77	55	34	21	22548	
35	2902	4611	93	7249	8709	33	97	14136	15589	17607	35	54	22629	
80	10	45	5909	90	14	46	12386	57	90	46	53	91	38	
94	17	68	6026	7311	8804	96	12403	81	15649	17709	67	20945	81	
1632	62	4720	34	93	30	10305	44	142?2	58	12	93	50	86	
1739	72	55	6149	7451	81	87	47	14313	66	17847	97	69	22706	
48	3002	65	77	7546	90	10427	58	41	91	58	19100	87	76	
91	74	81	6246	7622	8917	10524	62	75	15702	85	15	21056	22840	
1895	94	4811	63	35	53	53	12524	85	76	17965	17	67	82	
98	3216	29	88	43	54	10615	67	14415	98	95	19264	76	23010	
1936	82	32	6373	7711	70	21	12648	30	15847	18039	67	21123	15	
49	3345	33	75	47	9038	68	72	79	60	18109	19328	63	34	
71	57	51	6407	68	9100	89	1270?	82	97	39	42	97	63	

Wydawca Stefan Kossutk Redaktor Bolesław Kuchcwiecki Drukowano Cenzurowe 1 Aprilia 1892 r. W drukarni „Dziennika Łódzkiego".